(Nro. 65.)

GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek Nro. 33. 20. Marca 1820.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia dnia 10. Marca. — Gazeta Wiedeńska zawiera następuiące C. K. Austryiackiego banku narodowego

Uwiadomienie:

W skutek zawartey umowy z Zarządem kraiowym nie odebrane dotąd akcyie bankowe, wzięte będą od tego za złożeniem wartości przepisaney statutami.

Ponieważ liczba stotysięcy akcyi przepisana iest zupełną, zatem żadne wniesienie pieniędzy na akcyie w uprzywileiowanym Austryiackim banku narodowym mieysca mieć nie może. Ażeby przez dotychczasowe włożone summy na akcyie istnieiącemu obiegowi papierowych pieniędzy nową otworzyć drogę, uprzywileiowany bank narodowy Austryiacki, w skutek zawartey umowy, zacznie przyimować od 20. Marca 1820 w otworzoney do tego kassie, rewersa wykupne i antycypacyine (*Einlösungs- und Anticipations-Scheine*) wynagradzaiąc za 250 ZR. Waluty Wiedeńskiey, 100 ZR. Waluty bankowey, przyięte zaś papierowe pieniądze przeszle dla umorzenia do Zarządu kraiowego.

Pieniądze papierowe przyniesione do zamiany, maią wynosić summę 25 ZR. w W. W. albo takową przewyższać, którąby można przez 25 podzielić. Kassa C. K. Austryiackiego uprzywileiowanego banku narodowego w tym celu otworzona, znayduie się teraźnieyszym w domie bankowym na pierwszem piętrze przy ulicy Singerstrasse, otworzona będzie każdego dnia oprócz Niedzieli, Świąt i każdey Soboty rano od 9 do 12, po południu od 3 do 5 godziny. W Wiedniu d. 9. Marca 1820.

(Następnią podpisy.)

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Dziennik rozpraw zawiera, iż odebrano listy z Kadyxu i od Jenerała Freyre z d. 11. Lutego. Jenerał tenże po cofnieniu niektórych woysk z wyspy Leonu wyruszył z innemi do Conil wioski położoney między wyspą i wsią Veger czyli Vexer dla uderzenia na stoiącego tamże Riego. Szalupy kanonierskie Królewskie burzą warowne mieysca, które powstańcy pozakładali dla swoiey obrony na wyspie, w ogólności dosyć zaspokaiaiące są wiadomości o skutkach tego powstania.

Gazety Angielskie zawieraią podług listów z Kadyxu z d. 1. Lutego: Biskup Kadyxeński Cinfuegos, udał się na wyspę Leonu, ażeby powstańców upomniał o powróceniu do swoiey powinności, przyięty bardzo uprzeymie i zaproszony na wielką ucztę, lecz nie wolno mu było mieć mowy do gości, a tak niewskurawszy nic powrócił do Kadyxu. Woysko tak zwane Narodowe składa się z 12 batalionów każdy około 1000 ludzi.

Monitor z d. 28. Lutego zawiera wiadomości z Madrytu z d. 17. a z Kadyxu datowane d. 12. Lutego. Zdaie się, iż na d. 9. wszczęła się mocna bitwa między dywizyią Jenerała Cruz stoiącą w Chiclana i kolumną Riego, która usiłowawszy na próżno przedrzeć się do Malagi, chciała się wrócić na wyspę Leonu.

Tego samego dnia, siła morska Królewska, osada zamku Cortadury i część osady Kadyxeńskiey, uderzyły na Torre Gorda, Santivanez i inne punkta wyspy, z obu stron strzelano długo ale bez znacznych skutków. Woysko rokoszanów zrządziło wiele bezprawia podczas swoiego pobytu w Algesiras, na miasto i inne osoby nałożyło wielkie rekwizycyie i kontrybucyie, Notablów zmusiło do wybrania Alkadów konstytucyinych, więźniow różnego rodzaiu powypuszczało i przymusiło mieszkańców do noszenia czerwono zielonych kokard iako rożniącego się znaku powstania.

W Madrycie i całey Hiszpanii panuie naywiększa spokoyność. Pułk Cesarza Alexandra, będący pod rozkazami Pułkownika O'Donnel brata Hrabiego Abisbala, nadciągnął z Valladolidy w bliskości Madrytu.

Gazety Kadyxeńskie z d. 11. Lutego

zawieraią wiele rozporządzeń Gubernatora jeneralnego Valdes, któremi wskazane są różne przepisy Policyyne, konieczne w teraźnieyszych okolicznościach. Zakazane są wystawiania teatralne, bale, maski, i inne zabawy zapustne, tak iak zgromadzania się na ulicach i placach publicznych więcey nad trzy osoby. Niewolno iest grać na gitarze po ulicach, śpiewać; wszystkie mieysca gdzie sprzedaią żywności, napoie, muszą bydź ze zmrokiem zamknięte. Rozporządzenia te rozciągaią się atoli tylko na te ostatnie trzy dni zapustne.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Gazety Londyńskie z d. 24. Lutego zawieraią wiadomości o szczęśliwie odkrytym i zniweczonym spisku na życie Ministrów Króla Jmci Wielkiey Brytanii. Gazeta Kuryier z powyżey namienionego dnia udziela bliższych szczegółów następuiących:

Zbrodnia Stanu

Spisek na zamordowanie Ministrów Królewskich,

Taka iest istotnie ta straszna wiadomość, iest ona niestety! tak rzeczywistą iak i straszną. Zasady diabelskie, które buntowniczy autorowie rozgłaszali w ulotnych pismach rewolucyynych znalazły tak tu iak w Paryżu ludzi, którzy dosyć byli bezbożnemi działać wedle tychże zasad..... Zaledwie skończyły się doniesienia o śmierci Xiążęcia Berry, gdy uwagę naszą w pośród powszechnego przerażenia na tę straszną zbrodnią inny zwraca spisek, iest on niemniey piekielny w swoich zamiarach, lecz rozciągleyszy i większą liczbę zasłużonych obeymuie mężow. Zamiarem było iak już donieśliśmy zamordować wszystkich Ministrów Jego Królewskiey Mci, na uczcie gabinetowey w domu Lorda Harrowby przy ulicy Grosvenor Square, zbrodnicza ta czynność miała bydź wykonaną nocy upłynioney i gdyby spisek ten nie był wczesnie odkryty, iuż byśmy dzisiay opowiadali krwawe i mordercze sceny, których nie podaią dzieie ani naszego ani innego Narodu, bliższe okoliczności tego wypadku są następuiące:

Już od nieiakiego czasu wiadomo było Rządowi, iż zamiar pomordowania Ministrów Króla iest w robocie, i że Arthur Thistlewood iest na czele spiskowych. Pozawczoray odebrano niezawodną wiadomość, iż tęn plan miał bydź przywiedziony do skutku w przeszłey nocy w domu Lorda Harrowby przy ulicy Grosvenor Square. Mieszkanie Lorda Harrowby dla tego było zapewne wybrane (bo wyiąwszy mieszkanie Lorda Westmorland będące na teyże samey ulicy) położone iest we wschodniey stronie miasta przeciwko Hyde Park, a przez co po dokonaney zbrodni łatwo mogliby byli uyść sprzysiężeni. Jakkolwiek bądź, iak tylko sprzysiężeni zapewnieni byli, że uczta gabinetowa w mieyscu tem dana będzie, nie opuścili chwili dla wykonania diabelskiego proiektu swoiego.

Mieysce gdzie się spiskowi zgromadzili dla wykonania swoich zamiarów, była staynia ze spichlerzem przy ulicy Cato Street na końcu wschodniey strony miasta blisko ulicy *Edgeware Road* oddzielaiącey Westminster od Paddingtonu. Ulica Cato Street iest wąską i tylko od prostego ludu zamieszkałą, wiazd na nią iest tylko z iedney strony z drugiey zabita iest palami.

Skoro Rząd dostatecznie o zamiarach spiskowych został zawiadomiany, wydał potrzebne rozporządzenia, ażeby ich gdy się zgromadzą poaresztować, wykonanie tego poruczono nayzdatnieyszym urzędnikom Policyynym pod przewodnictwem P. Birnie. Oddział gwardyi Coldstreamskiey z koszarow w Portmann Street odebrał rozkaz zasłonić Urzędników Policyynych. Sprzysiężeni mięli swoie zgromadzenie w spichlerzu, dla ostrożności postawili straż, drabina służyła do wniyścia i to tylko dla iednego człowieka. Ruthven Urzędnik Policyyny wstąpił naypierwey, a za nim trzech iego towarzyszów Ellis, Smithers i Salmon. Thistlewood siedział przy drzwiach spichlerza z dobytą szpadą, liczba wszystkich sprzysiężonych będących w tym spichlerzu wynosiła 25. Nim zaś Urzędnicy Policyyny weszli na drabinę, opanowali zostawioną straż, sądziemy iednak, iż ta miała ieszcze dosyć czasu do uwiadomienia swoich towarzyszów o zbliżaniu się Urzędników Policyynych. Wszyscy sprzysiężeni wzięli się do broni, iedni do pistoletów drudzi nabili ręczne granatniki i strzelbę. Mieli dosyć amunicyi i worek palnych materyi.

Thistlewood iak iuż mowiliśmy siedział nayblizey drzwi z dobytą szpadą, uderzył na Ruthvena, lecz chybił. Ellis, Smithers, Salmon i inni razem z P. Birnie szli ieden za drugim. Wezwano sprzysiężonych do złożenia broni, ponieważ mieli rozkazy onych aresztowania; gdy tymczasem Ruthven zamknąć chciał drzwi, ażeby sprzysiężeni nie pouciekali. Smithers zbliżył się do Thistlewooda chcąc go uiąć, lecz ten pchnął szpadą Smithersa, który natychmiast oddał ducha. Thistlewood rozkazał swoim towarzyszom pogasić światło, Ruthven wy-

strzelił z krucicy do Thistlewooda podczas gdy Smithers w iego upadł obięcie, lecz chybił go, to samo spotkało Ellisa, który także z pistoletu strzelił do Thistlewooda. Prawie podowczas iak Smithers upadł nad ciągnęła gwardyia, Kapitan Fitzclarence był na czele, gdy weszli do spichlerza tak wiele było dymu, że nic nie mogli rozeznać, ieden z łotrów uderzył Kapitana, drugi wymierzył do niego z pistoletu chcąc strzelić, gdy w tem Sierżant z gwardyi poskoczył ku niemu, dla odwrócenia wystrzału od swoiego Kapitana i ugodzony został w ramie.

Kilka minut trwało strzelanie między Urzędnikami Policyinemi, gwardyią a spiskowemi, czyli który z ostatnich został ranny lub nie, nie wiadomo, ieden z Urzędników raniony był w ranie. Ponieważ światło zgaszono nie można inaczey było rozeznawać przedmiotów tylko w chwili wystrzału z pistoletów. W zamieszaniu i ciemnościach uciekło 14 do 15 spiskowych oknem tylnem, a pomiędzy temi i Arthur Thistlewood. Dziewięciu złapano spiskowych złożonych z samych szewców, stolarzów, ciesłów i krawców; pięciu z tych ma należeć do hersztów, wszystkim dziewięciu włożono Kaydany na ręce i pod mocną zasłoną odprowadzono ich do Bow Street. Przetrzęsniono natychmiast spichlerz, zabrano broń i amunicyią, któraby wystarczyła do uzbroienia 100 osób.

Skoro tylko dostrzeżono, że Thistlewood zbiegł, umieszczono natychmiast w nazwyczayney gazecie Dworskiey na d. 24tym 1000 funt. szterl. nagrody temu, ktoby go schwytał, z dokładnem opisaniem iego osoby.

Kuryier donosi z d. 24. że Thistlewood schwytany został między 9. i 10. godziną w łóżku w domku, przy małey uliczce niedaleko Moorfields. Aresztowany został także na d. 24. popołudniu pewien Brunet ieden z głównych hersztów spiskowych.

Kuryier donosi: Spiskowi wykonać mieli zniweczony plan swoy sposobem następuiącym: Thistlewood miał do drzwi domu Lorda Harrowby za pukać pod pozorem, iż ma pilny list do iednego z Ministrów gabinetowych, którzy byli u stołu. Podczas iak sądzili, gdy służący poydzie na górę z listem, chciał Thistlewood z iednym spiskowym, któregoby z sobą był wziął otworzyć drzwi domu swoim towarzyszom, wszyscy mieli wniyść podpalić dom ręcznemi granatami, a przynaymniey takie sprawić zamieszanie, żeby łatwo było wedrzeć się zaboycom do sali iadalney, i pomordować wszystkich będących tamże Ministrów.

Gazeta Dworska Londyńska z dnia 22. Lutego zawiera godną pamięci odezwę Króla:

Jerzy, Król!

Powodowani istotną boiaznią Bożą, iako iest naszym świętym obowiązkiem przed wszystkiemi innemi interessami naszego Państwa dbać o utrzymanie i podniesienie czci i chwały Naywyższego i z wszystkich sił przeszkadzać i karać przeciwne teyże nałogi, wolnomyślenia, występki, nieobyczayności iako przedmioty, które się Naywyższemu nie podobaią i zpotwarzaią naszą Religiią i Rząd niemniey; że wypływaiące z tąd złe przykłady i zgorszenia, są środkami zwodzenia i zepsucia tyle ukochanych, pobożnych i dobrzemyślących poddanych, szczególnie zaś, że gdyby onm wcześnie nie zapobieżono z ciągnęłyby sprawiedliwą zęmstę Boską na Nas i Nasze Królestwo, nakoniec w pokornem w przekonaniu, iż bez zachowania sumiennie świętych iego przykazań nie możemy oczekiwać błogosławieństwa i łaski Naywyższego, przez którego rządzą Króle i w którym całą Naszę pokładamy nadzieię i spodziewać się szczęśliwego i chwalebnego tak dla nas iak i Naszego Ludu Panowania.

W tem więc zamiarze, ażeby Religiia, pobożność i dobre obyczaie, wedle wewnętrznego uczucia Naszego serca kwitły i wzrastały pod Naszem zarządem i Panowaniem, za wezwaniem Naszey tayney Rady uchwaliliśmy wygotowanie ninieyszey odezwy, którą Nasze Królewskie postanowienie ogłaszamy. Wszystkie rodzaie występków bezbożności, nieobyczayności karać i śledzić będziemy, pomiędzy wszystkiemi klassami i stanami mieszkańcami Naszego Królestwa, osobliwie zaś pomiędzy osobami będącemi bliżey w obwodzie Naszey Królewskiey osoby, przeciwnie zaś dla utwierdzenia Religii i obyczaynosci, przy każdey sposobności nagradzać będziemy osoby pobożne i cnotliwe przez oznaki Naszey Królewskiey łaski. Żądamy i spodziewamy się, że wszystkie osoby Stanu i Urzędnicy Naszego Państwa będą przykładem cnoty i bogoboyności dla innych, i wszystkich dołożą sił, do przeszkodzenia w ich obwodzie występkom i zepsuciu obyczaiów; że bezbożny i zepsuty człowiek hańbą i pogardą upomniany o stan w którym się znayduie wnet poruszony będzie do zarzucenia i zaniechania zwyczaiów, dobrze myślący, którym widocznie nie podobać się będą nieprzyzwoitości, pospieszą na pomoc ustawom dla uzupełnienia ich mocy. Ninieyszą zakazuiemy także naysurowiey Naszym ukochanym poddanym każdego stanu i rzemiosła, nie grać w dzień święty w karty, kości,

lub iakie inne gry, bądź w domach prywatnych lub publicznych. Żądamy od tychże Naszych poddanych i rozkazuiemy im pod karą Naszey niełaski i ściągnienia ostrości praw, ażeby w każdą Niedzielę obecnemi byli na nabożeństwie w sposobie przyzwoitym, z pobożnością i uszanowaniem; dla zniewolenia zaś i przywiedzenia do poprawy osób życia rozwiozłego, które swemi mowami bezbożnemi są Naszemu Królestwu chańbą i zgorszeniem, wolą iest Naszą, iż obostrzamy i surowo rozkazuiemy wszystkim Naszym Burmistrzom Sędziom cywilnym Policyynym, Pokoiu Sługom i Urzędnikom tak świeckiego iak i Duchownego stanu, każdemu z osobna i wszystkim Naszym poddanym, ażeby czuwali pilnie śledzili i odkrywali tych, którzy się dopuszczaią piiaństwa, bezbożności, rozpusty, znieważaią przysięgę, święta, używaią przekleństw i inne rozwiozłe nie obyczayne i nierządne popełniaią rzeczy; Urzędnicy przykładać się maią czynnie do zniesienia i zniweczenia wszystkich domów i placów gry iako też innych nieprzyzwoitości i nierządów, wypełniać powinni istnieiące w tey mierze ustawy, iako to: Statutu Króla Karola II. z roku 29 pod tytułem: „Akt tyczący się święcenia dni Pańskich zwyczaynie Niedzielami nazywanych,“ równie iak i akt Parlamentu wydany w roku 9 za panowania Króla Wilhelma III., pod tytułem: „Akt dla lepszego i mocnieyszego zniszczenia bezbożności i wolnego myślenia“, tudzież wykonywać będą wszystkie istnieiące ustawy karne przeciwko wyżey wymienionym występkom, przeszkodzą wszystkim grom podczas Niedzieli tak w domach prywatnych iak i publicznych, zalecą wszystkim, którzy utrzymuią Izby gościnne czekoladarnie kawiarnie i inne publiczne domy, aby podczas nabożeństwa nie przedawali wina, czok lady, kawy, piwa i innych mocnych napoiów, oraz nikomu niedozwalali, dotychże wstępu, albowiem przez to staną się odpowiedzialnemi Naywyższemu i ściągną Naszą niełaskę. Dla osiągnienia pewnieyszego tych zamiarów, upominamy wszystkie Nasze Sądy (Assis) i pokoiu i rozkazuiemy im, aby podczas różnych urzędowych posiedzeń pilnie śledzili wszystkie wymienione przewinienia i występki tudzież, aby za każde zaniedbanie lub uchybienie należney powinności urzędników, przy wypełnianiu ustaw w tey mierze wzywali do odpowiedzialności. Upoważniamy ich niemniey do odczytania mnieyszey odezwy Naszey Królewskiey tak na posiedzeniach kwartalnych innych iako też na publicznem posiedzeniu Sądu przed rozpoczęciem postępowania; rozkazuiemy daley każdemu słudze słowa Bożego, by odezwę nineyszą sam lub przez kogo innego odczytać kazał bezpośrednio po nabożeństwie w kościele, kaplicy, swoiey parafii a to przynaymniey 4 razy na rok, a w mowie do słuchaczów, aby pobudzał i zapalał dopełnienia cnót i pobożności a czynił im wstręt od bezbożności i nie obyczayności. Nakoniec aby żołnierzy, maytkow, i wszystkich innych urzędnikow zostaiących w Naszey służbie i ustanowionych tak na lądzie iak i morzu, wstrymać od rozwiosłości i nieobyczayności i chcąc aby Religiia i cnota wspierane i szanowane były, zalecamy niniejszą wszystkim Dowodcom i Officerom różnego stopnia, by zaniechali wszelkiey bezbożności, rozpusty i nieobyczayności, daiąc przykład swym cnotliwem i pobożnem życiem iak i budniącemi mowami wszystkim swoim pod rządnym, których postępowanie sposób życia pilnie uważać i każdego dopuszczaiącego się owych występków surowo karać powinni, albowiem wrazie zaniedbania za złe skutki staną się odpowiedzialnemi, — Dan na Dworze Naszym Królewskim w Carltęn-Honse d. 12. Lutego 1820, Panowania Naszego r. pierwszego.

Boże zachoway Król!

W Hrabstwie Roscommon i w części Hrabstw Maio i Galway w Irlandyi ciągle ieszcze trwaią zaburzenia; taiemne sp zysiężenia się publiczne Zgromadzenia, zabieranie broni przez źle myślących trwa ciągle, a co naygorsza połowa pół leży nieuprawnych, plan źle myślących, którzy żadnego Protestanta nieprzypuszaią do swego związku zdaie się, iż iest wymierzony przeciwko tymże Protestantom, którzy ich trzymaią w polityczney małoletności. Równie żądaią oni zniesienia dziesięcin, podzielenia gruntów, uchylenia podatków wyiąwszy gruntowego; uwięziono ich iuż 40, skutkiem z tego wszystkiego będzie odnowienie aktu, o buntach dla tych okolic nieszczęsnych.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.